

Patryk **Kugiel**, Marcin **Przychodniak**, Oskar **Pietrewicz**, Jędrzej **Czerep**

Indie normalizują stosunki z talibami

W dniach 9–16 października 2025 r. minister spraw zagranicznych Islamskiego Emiratu Afganistanu Amir Chan Muttaki odbył historyczną wizytę w Indiach, podczas której **indyjskie władze zapowiedziały otwarcie ambasady w Kabulu i zwiększenie pomocy humanitarnej.**

Normalizacja relacji z Indiami nie stanowi jeszcze formalnego uznania talibów za prawowity rząd Afganistanu, co dotąd uczyniła tylko Rosja. Niemniej **Indie dołączają do kilkunastu krajów, które mają już swoje ambasady w Kabulu.** Decyzja tego państwa, będącego historycznie największym wrogiem talibów w regionie, jest ich dużym sukcesem i dalszym poluzowaniem izolacji międzynarodowej. Dzieje się tak, mimo że talibowie nie wypełnili żadnego z warunków postawionych przez społeczność międzynarodową (np. w rezolucji RB ONZ 2593 z 30 sierpnia 2021 r.), a w lipcu br. Międzynarodowy Trybunał Karny wydał wobec dwóch przywódców talibów nakaz aresztowania.

W latach 90. XX w. Indie zwalczały wspieranych przez Pakistan talibów, a po 2001 r. wspierały demokratyczny rząd Afganistanu. Po zmianie władzy w sierpniu 2021 r. zamknęły ambasadę. Jednak już w 2022 r. otworzyły w Kabulu „misję techniczną” w celu koordynacji pomocy humanitarnej, a w ostatnim roku zintensyfikowały robocze kontakty. Zwrot w podejściu Indii jest wyrazem pragmatyzmu ich polityki i akceptacji nowej rzeczywistości. Kluczowe było pogorszenie się relacji Afganistanu z Pakistanem. Poprzez zacieśnienie współpracy z talibami Indie chcą wzmocnić ich niezależność od Pakistanu, zyskać gwarancję, że Afganistan nie stanie się bazą dla antyindyjskich grup terrorystycznych, i powrócić do projektów infrastrukturalnych poprawiających dostęp do Azji Centralnej.

Chińska marynarka wojenna ćwiczy wspólnie z saudyjską

Chińska i saudyjska marynarka wojenna prowadzą wspólne ćwiczenia pod kryptonimem „Niebieski miecz”. **Obecność wojskowa w regionie pełni rolę uzupełniającą wobec zaangażowania gospodarczego w relacjach Chin z Arabią Saudyjską.**

Zorganizowane w październiku br. ćwiczenia odbywają się po raz trzeci – wcześniejsze przeprowadzono w 2019 i 2023 r. W ostatnich latach chińskie siły zbrojne ćwiczyły też z Iranem, Egiptem i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi. **Obecność wojskowa Chin na Bliskim Wschodzie, choć ograniczona, ma – oprócz wzmocnienia relacji z państwami regionu – potwierdzać retorykę Chińskiej Republiki Ludowej o działaniach na rzecz stabilizacji w regionie.** Ćwiczenia z Arabią Saudyjską i innymi państwami nie oznaczają więc zmiany priorytetów zaangażowania ChRL zorientowanych na rozwój i współpracę gospodarczą. Jednak kwestie bezpieczeństwa stopniowo nabierają znaczenia w polityce Chin na Bliskim Wschodzie. Oprócz wspólnych ćwiczeń, w latach 2013–2023 o 80% wzrosła też sprzedaż uzbrojenia chińskiego i technologii wojskowych, w tym m.in. dronów, myśliwców, amunicji krążącej i systemów antyrakietowych do Arabii Saudyjskiej, Iranu czy ZEA.

Chiny masowo deportują obywateli Korei Północnej

Według Human Rights Watch od 2024 r. **Chiny przymusowo deportowały co najmniej 406 obywateli Korei Płn.** Działania ChRL są niezgodne z ich zobowiązaniami międzynarodowymi i odzwierciedlają tragiczną sytuację uciekinierów z KRLD.

Wśród przymusowo odesłanych osób znalazło się m.in. 108 północnokoreańskich robotników z prowincji Jilin, a także 212 kobiet będących ofiarami handlu ludźmi z prowincji Yunnan, Guangxi i Jiangxi. Część z nich mogła też starać się dostać z Chin do Korei Płd. Według szacunków Human Rights Watch od 2021 r. ChRL przymusowo odesłała co najmniej 1076 obywateli KRLD. Masowe deportacje nasiliły się po stopniowym otwieraniu granic przez Koreę Płn. po pandemii COVID-19 w 2023 r.

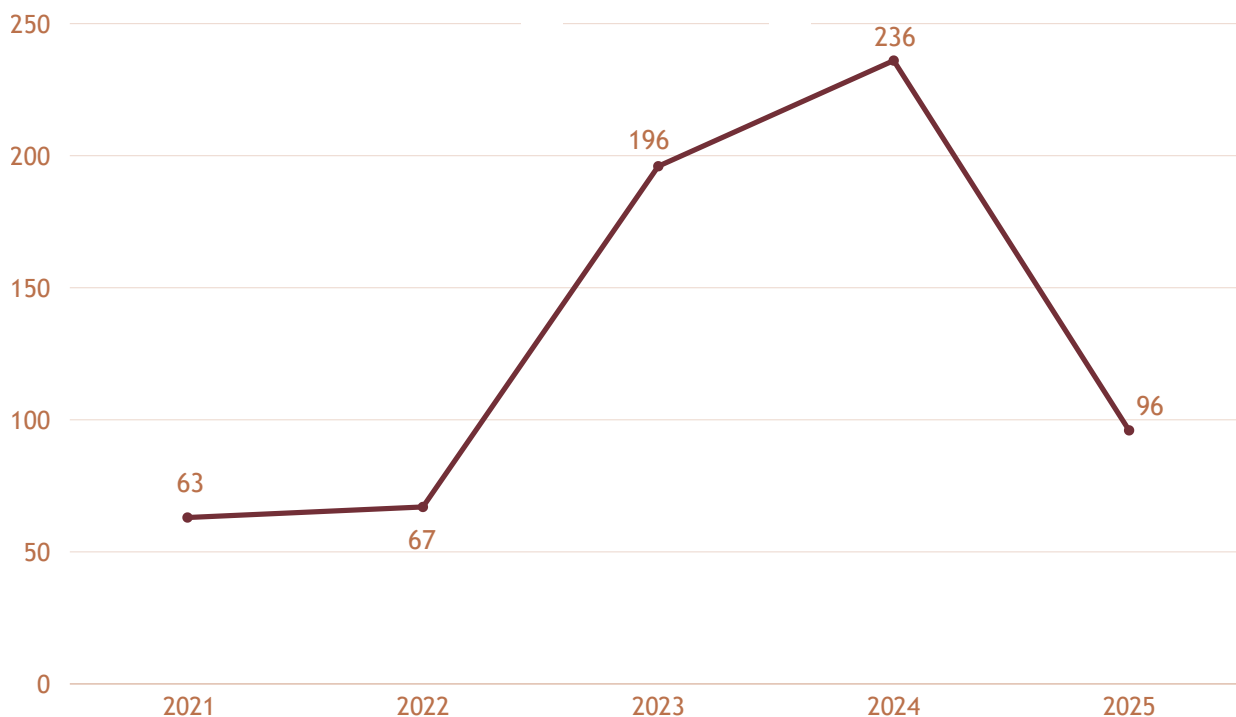
Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka w raporcie z września 2025 r. stwierdziło, że **w ostatniej dekadzie osoby przymusowo odesłane do KRLD były poddawane m.in. torturom, wymuszonym zaginięciom i przemocy seksualnej.** Biuro przypomniało o obowiązku państw nieodsyłania osób do miejsc, w których grożą im poważne naruszenia praw człowieka. Chiński rząd traktuje odsyłane osoby jako nielegalnych migrantów ekonomicznych i deportuje je na mocy protokołu granicznego zawartego z KRLD w 1986 r. Działania te naruszają umowy międzynarodowe, których stroną są Chiny, takie jak Konwencja dotycząca statusu uchodźców z 1951 r., protokół do niej z 1967 r. i Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur z 1984 r.

Liczba deportowanych obywateli Korei Płn. z Chin w latach 2021-2025



Źródło: Opracowanie PISM na podstawie szacunków Human Rights Watch

Liczba uciekinierów z Korei Płn., którzy dostali się do Korei Płd. w latach 2021-2025



Źródło: Opracowanie PISM na podstawie danych południowokoreańskiego Ministerstwa Zjednoczenia

Lotnisko w Chartumie wznawia ruch cywilny

Lądowanie pierwszego samolotu pasażerskiego 22 października, po ponad dwóch latach od wybuchu wojny domowej w Sudanie, to ważny **symbol stabilizacji na obszarach, z których wyparto bojówki tzw. Sił Szybkiego Wsparcia**.

Przybycie z Port Sudanu samolotu linii Badr Airlines ze 180 pasażerami (a potem bezpieczny powrót), choć zapowiadane od dawna, odbyło się w napiętej atmosferze. Dzień wcześniej oraz rankiem tego samego dnia Siły Szybkiego Wsparcia (RSF), celując w lotnisko, przeprowadziły atak dronowy na Chartum, odparty przez obronę powietrzną. Miał on na celu storpedowanie otwarcia lotniska i udaremnienie sukcesu wizerunkowego sudańskich władz, przybliżającego perspektywę powrotu do Chartumu agend ONZ (działa tam już np. biuro IOM), organizacji pomocowych oraz ambasad. W tym samym kontekście dowódca RSF Mohamed Hamdan Dagalo zagroził, że jego siły, wspierane przez Zjednoczone Emiraty Arabskie, będą atakować wszystkie lotniska w Sudanie i państwach sąsiednich, z których operują siły zbrojne lub wsparcie dla nich. Zapowiedzi te stanowią próbę zniechęcenia społeczności międzynarodowej do kontaktów z rządem w Chartumie. Mają też odwrócić uwagę od nieudolności RSF w administrowaniu kontrolowanymi terenami w regionach Darfuru i Kordofanu oraz prowadzenia przez nie ludobójczego oblężenia Al-Faszir.